

## PAŁAC W LEŹNIE

Pierwsze wzmianki dotyczące Leźna pojawiają się w dokumentach z XIV wieku. Najpierw, przy trakcie prowadzącym z Gdańska do Kartuz, powstało Leźno Wielkie, następnie zaś drugi majątek - Lezenko. To właśnie ono przetrwało do naszych czasów.

Pierwszym znanym właścicielem dóbr leźnieńskich z nadania krzyżackiego był od 1338 roku niejaki Gottk. Po upadku Krzyżaków dobra leźnieńskie stają się własnością króla polskiego. W późniejszych wiekach, osada przechodzi z rąk do rąk i zmienia swe oblicze. Wśród jego beneficjentów pojawia się w 1681 roku hrabia Jan Jerzy Przebendowski, wybitna postać polskiego życia publicznego przełomu XVII i XVIII wieku, uczestnik bitwy chocimskiej i podskarbi koronny od 1703 roku. Jego staraniem w latach 1720-1722 wzniesiono w Leźnie wspaniały pałac, otoczony niewielkim parkiem krajobrazowym. Znany z opisów dwupiętrowy, ceglany budynek wzniesiono na planie podkowy o rozpiętości 56 metrów. Jego walory podnosi dawny opis: *Salonów i pokojów łatwo naliczyłbyś więcej niż trzydzieści, każdy w odrębnym guście (...). Współcześni pisarze nie mogą się mu dosyć nadziwić, mówią, że całe Prusy takiego gmachu nie widziały, i że do zamków sławnych krzyżackich porównać by go można.*

W dalszych latach gospodarzą tu Przebendowscy a następnie Grabowscy, którzy dopuszczają do upadku majątku. Zniszczenia pogłębiają się jeszcze podczas wojen napoleońskich, kiedy to w pałacu stacjonują wojska francuskie.

W tym czasie Leźno jest własnością rodziny Hellfenstein, od której w 1832 roku przechodzi w ręce Friedricha Hoene, właściciela dobrze prosperującego sklepu w Gdańsku. Odtąd Leźno pozostaje własnością rodu Hoene aż do 1945 roku. Największe zmiany przeprowadził w majątku Georg Hoene, który w 1884 roku podjął gruntowną przebudowę osiemnastowiecznego pałacu. W jej wyniku powstała nowa, istniejąca do dziś budowla, a także urządzony na nowo park krajobrazowy, jeden z najwspanialszych na tym terenie.

W okresie powojennym, gdy zdewastowany przez Armię Czerwoną pałac i park upaństwowiono, powstał tu PGR, którego obecność przyczyniła się do dalszego upadku zabytkowego kompleksu.

Gdy w 1994 roku pałac wraz z częścią dawnego majątku stał się własnością Uniwersytetu Gdańskiego, zarówno park, jak i sam pałac znajdowały się w opłakanym stanie. W ciągu kilku lat staraniem Uniwersytetu pałac poddano pieczołowitej renowacji, a także zaaranżowano na nowo całkowicie ogołoczone wnętrza.

Nieco powyżej miejscowości, kilkadziesiąt metrów w lewo od krzyżówki z drogą gruntową wiodącą do Czapli, w lesie spoczywają ciała ostatnich właścicieli leźnieńskiego pałacu oraz podobno ich koń. Tuż przy starych nagrobkach rodziny Hoene znajduje się mała hałda ziemi sugerująca również jakiś pochówek, być może spoczywa tam właśnie wspomniany koń (?) Jednak różnych opowieści jest wiele...

Krąży też legenda, że pałac w Leźnie był połączony z kościołem w Żukowie. Ile w tym prawdy? Może przyszedł czas na zbadanie tego tropu?

